



Z REGIONU

Wydarzenia Interwencje

18 maja 2000 r.

- Zbigniew Dziubasik występował jako pełnomocnik w Sądzie Pracy w Kozienicach ws. pracownika prywatnej firmy z Pionek, który został zwolniony z pracy bez wypowiedzenia, dokumentów. WW. dopiero na rozprawie dostał wypowiedzenie i świadectwo pracy. Od wypowiedzenia umowy o pracę została wniesiona apelacja.

- Interwencja ws. pracowników firmy Instalex Biox, którzy od 3 miesięcy nie otrzymują wynagrodzenia. W rozmowach uczestniczył ze strony ZR Zbigniew Dziubasik. Zdaniem zarządu firmy jest to sytuacja przejściowa, a firma ma i stale realizuje zamówienia od kontrahentów. Za sugestią Zbigniewa Dziubasika zarząd firmy postanowił wystąpić do Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych o pożyczkę na wypłatę zaległych wynagrodzeń.

- Spotkanie w Wydziale Skarbu Państwa delegatury mazowieckiego UW w Radomiu. Tematem rozmów była prywatyzacja i perspektywy działania Termowentu, Ratransu, ZNTK i PKS-ów. Te ostatnie mają być prywatyzowane w drodze leasingu pracowniczego. Inne zaś już zostały, bądź będą prywatyzowane w drodze sprzedaży udziałów. ZR reprezentował Zbigniew Dziubasik, UW – Krzysztof Zajac.

19 maja 2000

Kolejna rozprawa ws. wydarzeń Czerwca '76, a także rozprawa apelacyjna byłego pracownika ZGK w Lipsku o wypłatę nagrody jubileuszowej. KI ZR reprezentował Zbigniew Dziubasik.

22 maja 2000

- Spotkanie z dyrekcją BGŻ w Radomiu ws. funkcjonowania tamtejszej KZ "S". Uzgodniono stosowne porozumienie. ZR reprezentował Z. Dziubasik.
- Senator Zdzisław Maszkiewicz i wiceprzewodniczący Z. Dziubasik interweniowali w MEN ws. rozstrzygnięcia ministerstwa dotyczącego odwołania dyrektora PSP w Rzecznowie.

26 maja 2000

Senator Zdzisław Maszkiewicz interweniował w Ministerstwie Gospodarki u min. Janusza Steinhoffa ws. sytuacji "Pronitu".

W zakładzie tym od tygodnia trwa spontaniczna akcja protestacyjna załogi domagającej się wypłaty zaległych pensji. W spotkaniu w ministerstwie uczestniczyli przedstawiciele komitetu protestacyjnego, rady nadzorczej i zarządu "Pronitu".

Premier Rady Ministrów

Pan Jerzy Buizek

Zwracamy się do Pana Premiera o przeprowadzenie dochodzenia, którego celem jest zidentyfikowanie osób i grup nacisku, które dążą do unicestwienia naszego przedsiębiorstwa. O tym, że takie siły istnieją jest od wielu lat publiczną tajemnicą. Ich działanie uwiadamia się w różny sposób.

Po pierwsze w kręgach decyzyjnych od dłuższego czasu krąży pomysł doprowadzenia do upadłości "Łucznika" a następnie utworzenie montowni broni strzeleckiej zatrudniającej około 15P do 200 osób, pozbawionej zaplecza technicznego i rozwojowego. Co prawda ostatnio mówi się o zatrudnieniu w nowym podmiocie około 600 osób ale trzeba podkreślić, że ta koncepcja została wymuszona przez protesty stale redukowanej załogi a wiadomo, że do dziś nie

Najserdeczniejsze wyrazy współczucia

z powodu śmierci mecenasa

Feliksa Sałacińskiego

przyjaciela „Solidarność”

pograżonej w smutku Rodzinie

składa

Zarząd regionu NSZZ „Solidarność”

Ziemia Radomska

ma wieloletniego planu zamówień rządowych i środków finansowych na jego zabezpieczenie.

Drugą sprawą, rzucającą się w oczy, jest opieszałość w podejmowaniu decyzji, które mogą poprawić sytuację ekonomiczną „Łucznika” i dać mu szansę na przetrwanie. Na przykład pod koniec czerwca ubiegłego roku Pan Premier publicznie poinformował o podjęciu, decyzji dotyczących skierowania przez MON do naszego zakładu zamówień na karabinek BERYL a zamówienie do zakładu dotarło dopiero w sierpniu.

Kolejnym przykładem jest fakt, że kończy się miesiąc maj a ZM „Łucznik” S.A. nie ma jeszcze podpisanej umowy na CPMG i nie otrzymuje kolejnych rat na utrzymanie rezerwy obronnej.

Innym przykładem jest blokada kontraktu eksportowego i zamrożenie w magazynach fabryki wyrobów gotowych na kilka milionów złotych, a deficyt Polski w handlu zagranicznym stale rośnie.

Jeszcze inny przykład to blokowanie przez KSERM decyzji Pana Premiera i Ministra Biernackiego w sprawie trzyletniego programu przebrojenia służb MSWiA.

Wyżej wymienione przykłady dotyczą tylko ostatnich dwunastu miesięcy. Wiele podobnych spraw miało miejsce w latach poprzednich, co w sposób znaczący paraliżowało wysiłki kolejnych zarządów i załogi dla ratowania firmy.

Wyraźnie widać, że o sytuacji Z.M. „Łucznik” S.A. i całego polskiego przemysłu zbrojeniowego decydują, nie prawa rynku, czynniki obiektywne i polska racja stanu, ale przede wszystkim czyjeś brudne, prywatne interesy, jak również interes obcego lobby zbrojeniowego i politycznego, dążącego do likwidacji przemysłowego potencjału obronnego Naszej Ojczyzny.

Wyrażamy nadzieję, że Pan Premier i kierowany przez Pana Rząd Rzeczypospolitej Polskiej przerwie wreszcie zdumiewającą beczność i bezczynność w obronie rodzimego przemysłu obronnego a słowa i decyzje Pana Premiera będą realizowane przez podległych Panu ministrów.

Pozostając z szacunkiem:

Zbigniew Cebula

przewodniczący MK „S” w ZM „Łucznik”

Co gnębi Balcerowicza?

czyli krótki kurs dla ministrów finansów o tym jak nie dać ubogim i potrzebującym oraz zaoszczędzić dużo forsy na cudzej biedzie; a przy tym zyskać tanim kosztem tytuł „wielkiego ekonomisty” i zbawiciela gospodarki.

Leszka Balcerowicza nikomu przedstawiać nie trzeba. Przeklinany bywa często bez powodu i „z powodu”. Na pewno dał się on jednak poznać jako twardy dogmatyk ekonomiczny, zwolennik zaciskania pasa – zwłaszcza cudzego – i polityk bezwzględny. To dzięki jego poczynaniom Unia Wolności zyskała sobie ostatnio przydomek: „Partia Ludzi Wyzutych z Sumienia”.

Czy jest to słuszne? Wszak wśród zwolenników tego ugrupowania przeważają ludzie dobrze wykształceni, w miarę dobrze sytuowani, tzw. klasa średnia, inteligencja - podobnie jak wśród działaczy tej partii.

Jedna z najsłynniejszych maksym biblijnych głosi: „Po owych poznacie ich”. W przypadku Balcerowicza trzeba by jeszcze dodać: „i po zamiarach”.

Jakiś czas temu pan ten mimochodem zaproponował np. opodatkowanie odszkodowań wypłacanych osobom, które w czasie II wojny światowej pracowali jako robotnicy przymusowi dla III Rzeszy. Odszkodowania wypłacać mają firmy niemieckie i rząd Niemiec. Nie są to kwoty wygórowane, ot takie zadośćuczynienie za pracę wykonywaną przez „niewolników z rasy niższej”. Pan B. chciałby więc i na krzywdzie ludzkiej ofiar III Rzeszy budować stabilny budżet. I słusznie, bo z czego wypłacałby sobie wynagrodzenie? A że rośnie ono systematycznie, mimo tego, iż upadają kolejne zakłady pracy, wzrasta bezrobocie, a ludziom żyje się gorzej. Kto nie wierzy niech sięgnie do gazet sprzed kilku miesięcy, kiedy to niektórzy politycy ujawnili swoje dochody, i porówna informacje tam zawarte z zeszłorocznymi.

Dla Balcerowicza ważna jest nie sytuacja życiowa obywateli tego kraju, ale bezduszne dane statystyczne, wskaźniki makroekonomiczne i książkowe założenia. To wyraźnie widać jeśli patrzy się na kraj nie z wysokości wicepremierowskiego stołka, ale stąd, z Radomia. W radomskim Powiatowym Urzędzie Pracy jest zarejestrowanych ponad 40 tysięcy bezrobotnych, a stopa bezrobocia już dawno „przeskoczyła” 20%. Wszyscy wiedzą jaka jest sytuacja „Łucznika”, „Pronitu” i innych zakładów pracy w regionie. Wiedzą o wypłacanych z opóźnieniem, i tak przecież niewysokich, pensjach, o redukcjach zatrudnienia.

Ratunkiem dla wielu osób są, nazwijmy to po imieniu, ucieczki na świadczenia przedemerytalne – często tak szybko jak się to da. Bo rodziny muszą coś jeść, bo do zapłacenia są czynsze i tzw. „media”. Bo jeszcze chce się żyć.

Tymczasem Balcerowicz nie śpi i ma coraz to nowe i bardziej przerażające pomysły na uzdrowienie budżetu. W nasze ręce dostało się oficjalne pismo skierowane przez

➤ niego do wicepremiera Longina Komołowskiego.
Co Balcerowicz w nim proponuje?

Po pierwsze, chce zniesienia przepisów stanowiących, że wydatki na zasiłki i świadczenia przedemerytalne finansowane są z budżetu państwa. No jasne, niech płacą za to upadające zakłady pracy. Na pewno to wytrzymają finansowo. A że mogą szybciej upaść? Furda, fraszka, łatwiej się je wtedy sprzeda, sprywatyzuje za psie pieniądze!

Po drugie, zniesienia przepisów umożliwiających osobom bezrobotnym pobieranie świadczenia przedemerytalnego w wysokości 100% emerytury oraz przepisów umożliwiających skracanie okresów uprawniających do tego świadczenia. No tak, niech biedni stają się biedniejsi, niech nie żyją godnie, niech pożywienia szukają po śmietnikach. Niech nie będzie nawet cienia szansy dla ludzi, którzy w miejscach takich jak Radom, Wierzbica, Szydłowiec, Pionki mogliby spokojnie doczekać do emerytury, bo pracy nie znajdują tam prawie na pewno.

Po trzecie, zaostrożenia przepisów w zakresie kryteriów wymaganych do uzyskania uprawnień do zasiłku przedemerytalnego i świadczenia przedemerytalnego, a także wysokości tych świadczeń. No bo przecież jaśnie pan premier Balcerowicz musi zaoszczędzić jak najwięcej pieniędzy. Niech więc garstka "szczęśliwców" wie jaka ich łaska spotka z jego strony. Niech żyje ekonomia!

Kto nie wierzy niech czyta.

Pan Longin Komołowski
Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Pracy i Polityki Społecznej

W związku z pismem z dnia 16 lutego br. znak: DRP-025-4/TO/2000 informującym **o przewidywanym niedoborze środków Funduszu Pracy w bieżącym roku na wypłatę zasiłków dla bezrobotnych oraz zasiłków i świadczeń przedemerytalnych**, a także pismem Prezesa Krajowego Urzędu Pracy z dnia 3 kwietnia br., znak: PB-II-071/EK/55/2000 informującym o istnieniu realnej groźby utraty płynności finansowej przez Fundusz Pracy - uprzejmie informuję, że **Minister Finansów nie ma możliwości zwiększenia dotacji dla Funduszu Pracy zaplanowanej w ustawie budżetowej na rok 2000.**

Przekazane z budżetu państwa w okresie styczeń - marzec dotacje dla Funduszu Pracy w kwocie 213.619 tys. zł (tj. 28,9% planu rocznego), łącznie ze środkami pieniężnymi na początek roku, bieżącymi wpływami ze składek i innych dochodów pozwoliły utrzymać płynność Funduszu Pracy w omawianym okresie.

Stosownie do upoważnienia zawartego w art. 47

ustawy budżetowej na rok 2000 - w przypadku wystąpienia oszczędności w wydatkach planowanych na obsługę zadłużenia zagranicznego i długu krajowego - minister właściwy do spraw finansów, w terminie 30 dni po zakończeniu każdego kwartału, dokonuje oszacowania kwoty oszczędności i w pierwszej kolejności przeznacza je na zwiększenie dotacji dla Funduszu Pracy. Przy czym zwiększenie dotacji dla Funduszu Pracy nie może przekroczyć: 70% kwoty oszczędności oszacowanych na dzień 31 marca i 30 czerwca 2000 r. oraz 90% kwoty oszczędności oszacowanych na dzień 30 września 2000 r. Łącznie ewentualne zwiększenie dotacji dla Funduszu Pracy nie może jednak przekroczyć kwoty 100.000 tys. zł.

Jednocześnie uważam, że podwyższenie w ciągu roku składki na Fundusz Pracy nie jest możliwe z następujących powodów:

1. W ustawie budżetowej na rok 2000 oraz w budżetach jednostek samorządu terytorialnego nie zostały zaplanowane środki na opłacenie przez jednostki zaliczane do państwowej i samorządowej sfery budżetowej podwyższonej składki na Fundusz Pracy i nie ma możliwości wskazania źródła sfinansowania dodatkowych wydatków z tego tytułu. Podwyższenie składki rodziłoby więc zobowiązania, a nie zwiększało rzeczywistych dochodów Funduszu.

2. Dodatkowe obciążenie kosztów pracy w podmiotach gospodarczych prowadziłoby do pogorszenia ich wyników finansowych i ograniczenia możliwości tworzenia nowych miejsc pracy, a w konsekwencji do wzrostu bezrobocia.

Moim zdaniem, w zaistniałej sytuacji należy niezwłocznie podjąć działania dyscyplinujące w zakresie bieżącego wykonania tak dochodów jak i wydatków Funduszu Pracy.

W pierwszej kolejności należałoby przeciwstawić się wszystkim nowym rozwiązaniom zwiększającym wydatki z Funduszu Pracy, wyegzekwować środki należne Funduszowi z tytułu udziałów i wkładów finansowych wniesionych - za zgodą lub z inicjatywy Ministra Pracy i Polityki Socjalnej - do spółek, fundacji i innych osób prawnych oraz spowodować, by Agencja Rozwoju Przemysłu S.A. - zgodnie z porozumieniem zawartym między Ministerstwem Finansów, Ministerstwem Gospodarki oraz Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej w dniu 21 lipca 1999 r. dotyczącym realizacji programu reformy górnictwa węgla kamiennego - zwróciła Funduszowi Pracy w możliwie krótkim czasie 50 mln zł.

Uprzejmie sugeruję, aby Pan Premier zechciał spowodować wzmocnienie nadzoru nad egzekucją kwot należnych składek dla Funduszu Pracy. Zarówno egzekucja należności z lat poprzednich,

▶ jak i wysoka ściągальność bieżących należności mogą poprawić stan środków pozostających do dyspozycji Funduszu.

Należałoby również w trybie pilnym przygotować nowelizację ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu polegającą w szczególności na:

- zniesieniu przepisów stanowiących, że wydatki na zasiłki i świadczenia przedemerytalne finansowane są z budżetu państwa.
- zniesieniu przepisów umożliwiających osobom bezrobotnym pobieranie świadczenia przedemerytalnego w wysokości 100% emerytury oraz przepisów umożliwiających skracanie okresów uprawniających do tego świadczenia,
- zaostreniu przepisów w zakresie kryteriów wymaganych do uzyskania uprawnień do zasiłku przedemerytalnego i świadczenia przedemerytalnego, a także wysokości tych świadczeń,

- zniesieniu przepisów umożliwiających przeznaczenie środków Funduszu Pracy na dokończenie inwestycji realizowanych dla potrzeb powiatowych urzędów pracy.

Proponuję również rozważenie opracowania przepisów umożliwiających połączenie Funduszu Pracy z Funduszem Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Pragnę także zauważyć, że Minister Finansów nie przekazuje w skali miesiąca 1/12 środków zapisanych w ustawie budżetowej. Wysokość uruchamianych kwot poprzedza każdorazowa szczegółowa analiza takich czynników, jak: stan rachunków bieżących budżetu państwa i możliwości finansowania deficytu budżetowego, aktualna ustawa budżetowa po zmianach, stan środków na rachunkach dysponentów oraz zgłoszone przez nich zapotrzebowanie.

Podpis: Leszek Balcerowicz



+ Jan Chrapek Biskup Radomski

Eucharystia i polska bieda (cz.IV)

LIST PASTERSKI BISKUPA RADOMSKIEGO
NA TEMAT BIEDY I UBÓSTWA

Wielki Post 2000



W pierwszej Apologii św. Justyna (11 w.) znajdujemy opis sprawowania Eucharystii. Czytamy tam m.in.: *Wszystkim obecnym rozdaje się i rozdziela to, co się stało Eucharystią, nieobecnym zaś rozsyła się ją przez diakonów. Ci, którym się dobrze powodzi, dają dobrowolnie ze swego, co tylko chcą, a wszystko, co się zbierze, składa się na ręce przewodniczącego. On zaś przychodzi z pomocą sierotom, wdowom i chorym oraz tym wszystkim, którzy dla jakiegokolwiek przy czyni cierpią niedostatek, a także więźniom i przybyszom z dalekich stron; jednym słowem, śpieszy on z pomocą wszystkim potrzebującym*, św. Justyn ukazuje w ten sposób ścisły związek pomiędzy rozdawaniem eucharystycznego Chleba i Wina wśród uczestników liturgii a rozdawaniem pieniędzy i innych dóbr ubogim i potrzebującym, św. Jan Chryzostom (V w.) również podkreślał - wraz z wieloma innymi Ojcami Kościoła - więź pomiędzy Jezusem obecnym na ołtarzu a obecnym w ubogich: *Chcesz uczcić Ciało Chrystusa? Nie pozwól, by było przedmiotem pogardy w Jego członkach, to jest w ubogich, pozbawionych odzienia, by się okryć.*

Nie oddawaj mu czci tu w kościele przez jedwabne zasłony, podczas gdy na zewnątrz zaniedbujesz Go, gdy cierpi zimno i nagość... Takżę pożytek może mieć Chrystus z tego, że stół ofiarny pełny jest złotych naczyń, gdy potem umiera z głodu w osobie biedaka. Najpierw nakarm zgłodniałego, a dopiero potem ozdabiaj ołtarz tym, co pozostanie (Homilia 50, 3-4; PG 58, 508 n). Obecność Chrystusa w ubogich nie jest oczywiście tym samym rodzajem obecności, co pod postaciami chleba i wina, ale jest również rzeczywista i „ustanowiona” przez samego Jezusa, który wielokrotnie utożsamiał się z najuboższymi: *Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili (Mt25,W).*

To nauczanie o jedności Eucharystii i solidarności z ubogimi podjął Sobór Watykański II: *Żadna społeczność chrześcijańska nie da się wytworzyć, jeżeli nie ma korzenia i podstawy w sprawowaniu Najświętszej Eucharystii; od niej zatem trzeba zacząć wszelkie wychowanie do ducha wspólnoty. By zaś sprawowanie Eucharystii było prawdziwe i pełne, musi*

➤ prowadzić także do różnych dzieł i wzajemnej pomocy. [...]

14. Kościół od początku wskazywał na **jedność postu, jałmużny i modlitwy**. Post pomaga nam przypomnieć sobie naszą zależność od świata, od innych ludzi, a ostateczności od Boga. To doświadczenie własnej zależności prowadzi do uświadomienia sobie osobistej odpowiedzialności za ubogich i potrzebujących. Ten, kto podejmuje post,

będzie bardziej zdolny do współczucia i konkretnej solidarności z ludźmi pozbawionymi środków do życia. Ponadto, ograniczenie konsumpcji pewnych dóbr pozwala na zaoszczędzenie pieniędzy, które można ofiarować ubogim. Jałmużna ma szczególną wartość, kiedy złączona jest właśnie z osobistym wyrzeczeniem. Tego rodzaju praktykowanie jałmużny otwiera na innych, a jednocześnie stanowi skuteczny środek walki z własnym egoizmem, zachłannością i skąpstwem. Natomiast czas, który przeznaczamy na rozrywkę i konsumpcję, możemy poświęcić np. na spotkania z rodziną, z potrzebującymi, wykorzystać na modlitwę - również za ubogich, by mogli otrzymać potrzebną im pomoc. W ten sposób post, jałmużna i modlitwa nawzajem się warunkują i wzmagają swoją owocność.

Płynące z Eucharystii wezwanie do solidarności nie może jednak w dzisiejszych czasach ograniczać się do ofiarowanej komuś jałmużny. Jest to niewystarczające, a w wielu wypadkach budzi uzasadnione wątpliwości i pytania. Dlatego też Kościół podejmuje działania zinstytucjonalizowane, a także angażuje się na arenie międzynarodowej, wskazując na skandaliczną sytuację niesprawiedliwości w świecie. W naszej diecezji zostało już podjęte w tym względzie wiele inicjatyw praktycznych. Narzędziem, jakim posługuje się tutaj Kościół, jest katolicka nauka społeczna, która wchodzi - jak to podkreśla Jan Paweł II - w zakres ewangelizacyjnej misji Kościoła. Omawiając tę kwestię w encyklice "Sollicitudo rei socialis" Ojciec święty pisze m.in.: *Pragnę tu zwrócić uwagę na jedną z nich: opcję czy miłość preferencyjną na rzecz ubogich, fest to rodzaj opcji, czyli specjalna forma pierwszeństwa w*

praktykowaniu miłości chrześcijańskiej, poświadczona przez całą Tradycję Kościoła. Odnosi się ona do życia każdego chrześcijanina, które ma być naśladowaniem życia Chrystusa, ale stosuje się również do naszej społecznej odpowiedzialności, a zatem do stylu naszego życia, do decyzji, które trzeba stosownie podejmować w odniesieniu do własności i użytkowania dóbr. Dziś, gdy kwestia społeczna nabrała wymiarów światowych, owa miłość preferencyjna oraz decyzje, do jakich pobudza, nie mogą nie obejmować wiel-

kich rzecz głodujących, żebrzących, bezdomnych, pozbawionych pomocy lekarskiej... Kościół winien zatem podejmować wciąż na nowo refleksję nad możliwościami realizowania opcji na rzecz ubogich na poziomie wspólnot lokalnych, a także w odniesieniu do polityki państwowej oraz stosunków międzynarodowych.

OBSZARY BIEDY WE WSPÓŁCZESNEJ POLSCE

15. Polska wciąż jest krajem ubogim. Miarę tego stanu rzeczy stanowią różne czynniki: poziom dochodu narodowego, stopień zadłużenia zagranicznego i wewnętrznego, poziom inflacji i bezrobocia, wydolność (względnie niewydolność) poszczególnych struktur życia publicznego - władz państwowych i samorządowych, ustawodawczych, wykonawczych i sędziowskich, stan bezpieczeństwa państwa i społeczeństwa. Dowodem naszego ubóstwa jest choćby fakt, że do tej pory nie istnieje w Polsce realny kapitał prywatny rodzimego pochodzenia, na tyle duży i stabilny, by mógł niezależnie od zagranicznych inwestycji kształtować gospodarkę naszego kraju. Niewiele zmieniły tu inicjatywy prywatyzacyjne i repywatyzacyjne podejmowane w ciągu poprzednich lat - zresztą często dość nieudolnie. Upowszechnienie własności prywatnej - w tym również własności środków produkcji - wciąż pozostaje postulatem. Zasoby oszczędnościowe znacznej części społeczeństwa są niewielkie, albo zgoła żadne; wciąż normą pozostaje życie *od pierwszego do pierwszego*, często w poczuciu niepewności zarobku i miejsca pracy. Jesteśmy więc nie tylko społeczeństwem ubogim, ale w znacznej mierze również społeczeństwem ubogich.

16. Przemiany gospodarcze, polityczne i społeczne w naszym kraju spotkały się ze zjawiskiem globalizacji potęgującym się na całym świecie. Zjawisko to polega na swobodnym przepływie kapitału, towarów, informacji, idei i osób bez względu na granice geograficzne, polityczne i historyczno-kulturowe, swobodzie inwestycji (i ich wycofywania) oraz kształtowaniu ogólnoswiatowego rynku podaży i popytu towarów, usług, idei w oparciu o zasady gospodarki rynkowej. Proces globalizacji wydaje się być nieuchronny i niesie ze sobą wiele pozytywnych elementów, jak choćby zdynamizowanie rozwoju ekonomicznego, wyrównywanie poziomu życia w państwach włączonych w globalne systemy, upowszechnienie dostępu do informacji i kultury, znacznie poszerzone możliwości między- ludzkiej komunikacji itd.

+ Jan Chrupala



Z PRAC KK

Stanowisko KK

ws. negocjacji na temat tworzenia
nowych miejsc pracy

Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność" przystąpiła do rozmów z partnerami społecznymi i rządem na temat tworzenia nowych miejsc pracy i ograniczenia bezrobocia gdyż oczekiwała, że rozmowy te skoncentrują się przede wszystkim na sprawach polityki gospodarczej, finansowej i podatkowej, co sprzyjałoby rozwijaniu przedsiębiorczości i tworzeniu trwałych miejsc pracy. Oczekiwania te zawarliśmy m.in. w swoim stanowisku nt. sytuacji pracowniczej w marcu bieżącego roku. Deklaracje rządu pozwalały mieć nadzieję, że debata ta będzie rzeczowa i owocna.

Przebieg rozmów potwierdza jednak obawy, że oczekiwania te nie zostaną zrealizowane. Pomimo tego Komisja Krajowa podtrzymuje swoją deklarację prowadzenia rozmów licząc, że rząd przedstawi konkretne propozycje gospodarcze, finansowe i prawne w formie programów działań, planów operacyjnych, środków ich finansowania i projektów ustaw.

Decyzja Prezydium KK nr 59/2000

ws. opinii o *Narodowym Planie Działań
na Rzecz Zatrudnienia na lata 2000 – 2001*

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" uważa, że *Narodowy Plan Działań na Rzecz Zatrudnienia na lata 2000 - 2001* należy ocenić w kontekście dotychczasowych działań kolejnych rządów RP. Priorytety wyznaczone w "Programie promowania produktywnego zatrudnienia i zwalczania bezrobocia" w roku 1998, takie jak "wzmocnienie polityki prozatrudnieniowej państwa, przyspieszenie reformy systemu edukacji, rozwój obszarów wiejskich, wzmocnienie polityki rozwoju regionalnego, wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw, rozwój budownictwa mieszkaniowego, instytucjonalne wzmocnienie rynku pracy" nie znalazły odzwierciedlenia w ustawach budżetowych w latach 1998-2000 i w efekcie nie przyniosły zwiększenia zatrudnienia.

Nowa strategia polityki społecznej zapowiedziana przez wicepremiera Longina Komolowskiego na XI KZD NSZZ "Solidarność" w grudniu 1999 r. i wyrażona m.in. w *Narodowej Strategii Wzrostu Zatrudnienia i Rozwoju Zasobów Ludzkich 2000 - 2006* również nie

pozwoła na radykalne zmniejszenie wysokiego bezrobocia rejestrowanego (nie ma nowych miejsc pracy dla wyżu demograficznego, nie ma środków w Funduszu Pracy na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu), nie przyczyni się do restrukturyzacji polskiego rolnictwa i wsi oraz dokończenia restrukturyzacji sektora woj i branżowej.

Polityka zatrudnienia jest w zasadniczym stopniu kształtowana przez politykę rozwoju gospodarczego. W gospodarce tworzone są miejsca pracy, zwłaszcza w sektorach będących motorem jej rozwoju. Ponieważ nie ma wystarczających działań rządu wspomagających szybszy wzrost gospodarczy, nie należy spodziewać się większej ilości ofert pracy. W rezultacie *Strategia* nie usuwa groźby trwałej marginalizacji społecznej grup wykluczonych ze względu na brak pracy. Nie zapobiega także groźbie utrwalania się różnic regionalnych, ponieważ nie odpowiada na zasadnicze pytania: gdzie, jak i za co pracodawcy, samorządy terytorialne i państwo mogą tworzyć nowe miejsca pracy.

Narodowy Plan Działań na Rzecz Zatrudnienia na lata 2000 - 2001 daje niepełny obraz zamierzeń państwa, ograniczony tylko do aspektu małych i średnich przedsiębiorstw. Tymczasem dla oceny *Plami* dotyczącego rozwoju zasobów ludzkich konieczna jest analiza przyczyn likwidacji miejsc pracy i bilans ich tworzenia w całej gospodarce kraju.

Zasadnicze zastrzeżenia budzi sposób przygotowania przedstawionego do oceny *Narodowego Plami Działań*. W części szczegółowej, zawierającej wytyczne i zadania do realizacji, większość zadań częściowych sprowadza się do wykonania analiz stanu obecnego, przygotowania ekspertyz, opracowania modelu przyszłych rozwiązań, standardów działań itp. Są to prace koncepcyjne, których podstawową wadą jest odległy termin realizacji; w wielu wypadkach brak źródła finansowania, w wyniku czego planowane działania praktycznie mogą się okazać chybione, tak merytorycznie jak i politycznie. Proponowane zadania i zamierzenia *Planu* mają więc charakter korekcyjny wobec strategii i polityki gospodarczej, a niektóre wręcz są nie do przyjęcia przez środowiska pracownicze (jak np. propozycje zróżnicowania płacy minimalnej, zastrzeżenia przepisów ws. zasiłków dla bezrobotnych czy zasiłków przedemerytalnych, redukcji kosztów odpraw).

Tak *Strategia* jak i *Plan* szukają oszczędności w dochodach pracowniczych zamiast wprowadzać działania makro-gospodarcze, w tym fiskalne, w celu wzmocnienia budżetu państwa i budżetów zakładów pracy.

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" przedstawia poniżej następujące uwagi do części szczegółowej *Planu*.



Rozdział I. Zwiększenie szans zatrudnienia.

Zadanie 1. Wzmocnienie instytucjonalnej obsługi rynku pracy.

Potrzebą chwili jest:

- przywrócenie rządowej administracji specjalnej pracy, w tym jej kompetencji do kontroli nielegalnego zatrudnienia,
- objęcie systemem informatycznym PULS całego obszaru kraju w roku bieżącym,
- wprowadzenie podstawowych standardów rynku pracy w całym kraju (ze szczególnym wzmocnieniem pośrednictwa pracy),
- odciążenie urzędów pracy od zadań niezwiązanych z działaniami prozatrudnieniowymi,
- włączenie rządowej administracji specjalnej pracy w międzynarodowy system informatyczny EURES,
- zwiększenie środków dla Krajowego Urzędu Pracy na programy aktywnego przeciwdziałania bezrobociu, w tym szczególnie na szkolenia, pożyczki i na zatrudnianie absolwentów.

Zadanie 5. Poprawa skuteczności programów rynku pracy.

Niezbędne jest:

- zwiększenie środków Funduszu Pracy tak, aby aktywnymi formami przeciwdziałania bezrobociu objąć o 100% więcej bezrobotnych ogółem,
- likwidacja algorytmicznego systemu zasilania powiatowych urzędów pracy., środkami Funduszu Pracy.

Zadanie 6. Rekonstrukcja sposobu ustalania płacy minimalnej w kierunku jej zróżnicowania i związania jej wysokości z sytuacją na rynku pracy.

Prezydium KK nie wyraża zgody na realizację tego zadania bez rzetelnych badań. Poziom płacy najniższej w Polsce jest już tak niski, że rodzi się pytanie, czy można w ogóle mniej płacić?. Przyjęcie do realizacji tego zadania doprowadzi do dalszego zubożenia ludności w powiatach szczególnie zagrożonych wysokim bezrobociem strukturalnym. Proponujemy zamiast tego w tych powiatach wprowadzić dopłaty dla pracodawców, którzy zatrudnią nowych pracowników (bez zwalniania pracowników dotychczas zatrudnianych). Ponadto zamierzenia dotyczące redukcji płacy minimalnej są sprzeczne ze standardami Unii Europejskiej.

Zadanie 7. Zwiększenie motywacji do podejmowania zatrudnienia - wprowadzenie zasiłku dla poszukujących pracy zamiast zasiłku dla bezrobotnych.

Prezydium KK nie zgadza się na realizację tego zadania w części zawierającej propozycję zaostreżenia przepisów uprawniających pracowników do zasiłków i świadczeń przedemerytalnych. Propozycje te mają charakter wyłącznie fiskalny, dlatego jest mało prawdopodobne, aby wpłynęły na ograniczenie bezrobocia w tej grupie ryzyka. Realizacja propozycji zahamuje proces restrukturyzacji branż i poszczególnych zakładów.

Zadanie 8. Wprowadzenie systemu ubezpieczeń od ryzyka bezrobocia.

Prezydium KK nie wyraża zgody na dalsze odsuwanie w czasie (do 2006 r.) wdrożenia obowiązkowego systemu ubezpieczenia od ryzyka bezrobocia.

Zadania 9,10,11, Wspomaganie zasady partnerstwa.

Prezydium KK podkreśla znaczenie wdrażania systemu zachęt finansowych dla pracodawców organizujących praktyczną naukę zawodu, zamiar wzmocnienia roli powiatowych rad zatrudnienia w zakresie oceny lokalnej polityki oświatowej i propozycje wprowadzenia ustaw dotyczących działalności organizacji społecznych na rzecz ograniczenia bezrobocia, w tym instytucji wolontariatu.

Zadania 12 i 13. Stworzenie elastycznego i efektywnego systemu edukacji dorosłych.

Prezydium KK uważa za niedopuszczalne przedłużenie do roku 2006 prac nad utworzeniem modelu kształcenia ustawicznego. W obecnej chwili niezbędne jest szybkie wprowadzenie specjalnych uregulowań bankowych, umożliwiających udzielanie kredytów, pożyczek i stypendiów na potrzeby szkoleniowe dla pracowników i bezrobotnych z niskimi dochodami.

Zadania 14-20. Łagodzenie okresu przejścia od szkoły do pracy.

Prezydium KK uznaje za zasadne skrócenie terminów realizacji w zakresie rozwoju bazy szkoleniowej, informacyjnej, sprzętu, kadry i szkoleń, także dla osób niepełnosprawnych.

Rozdział II. Rozwój przedsiębiorczości.

Zadanie 21. Ograniczenie obciążeń i barier administracyjnych utrudniających rozwój małych i średnich przedsiębiorstw.

Prezydium KK nie wyraża zgody na liberalizację Kodeksu pracy i rozporządzeń wykonawczych, w szczególności dotyczących ograniczania standardów BHP, które i tak są często nieprzestrzegane.



ne, co potwierdzają coroczne raporty PIP oraz wyroki sądów pracy. Małym i średnim przedsiębiorstwom do rozwoju bardziej konieczne jest wsparcie przez rządowe programy inwestycyjne, ułatwienie dostępu do zagranicznych rynków zbytu lub zabezpieczenie taniego kredytu.

Zadania 22 — 26. Rozwój przedsiębiorczości.

Terminy realizacji wielu zadań mogących aktualnie wesprzeć małe i średnie przedsiębiorstwa są zbyt odległe.

Zadania 27 i 28. Modyfikacja systemu podatkowego.

Ewentualne ulgi i inne zachęty promujące inwestycje winny dotyczyć wyłącznie pracodawców otwierających nowe zakłady pracy, tworzących nowe miejsca pracy oraz szkolących pracowników.

Rozdział III. Adaptacja.

Zadania 29 — 30. Rozwój dialogu społecznego, wspieranie procesów restrukturyzacji zatrudnienia poprzez dialog społeczny.

Realizacja tego zadania wymaga znaczącego zwiększenia środków finansowych Funduszu Pracy, Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, PFRON oraz Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. i Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, szczególnie na sektorowe, branżowe oraz związane z reformą kraju restrukturyzacje, łącznie z systemem osłon i pakietów socjalnych dla pracowników zwalnianych w ramach restrukturyzacji. W projekcie

Planu brak źródeł finansowania tych zadań.

Zadanie 31. Zaprojektowanie i wdrożenie rozwiązań prawnych poprawiających elastyczność pracy.

W Polsce trzeba wpiąć zapewnić minimum bezpieczeństwa socjalnego pracownikom, przeprowadzić rzetelne badania empiryczne, które wykażą, czy system ochrony trwałości stosunku pracy jest nadmiernym obciążeniem pracodawców i dopiero wtedy można dyskutować o propozycjach pracy elastycznej.

W obecnej sytuacji łamania prawa pracy wobec pracowników Prezydium KK nie wyraża zgody na wprowadzenie pod "płaszczkiem" elastyczności pracy niekorzystnych rozwiązań dla pracobiorców.

Zadanie 32. Zbudowanie systemu zachęt do podnoszenia, zmiany kwalifikacji osób pracujących.

Zadanie to jest zbieżne z postulatem Związku utworzenia Krajowego Funduszu Szkoleniowego zarządzanego przez pracodawców i związkowców i zasługuje na poparcie.

Rozdział IV. Równość szans.

Zadania 33 - 37.

Oprócz słusznych zadań prowadzących do zwiększenia zatrudnienia kobiet, szczególnie na wsi i w małych miastach rząd winien równolegle przedłożyć dodatkowe rozwiązania, jak np. wyższe zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne dla kobiet niechcących zatrudniać się, a sprawujących opiekę nad dziećmi. Ponadto pożyteczne byłoby stoso-

wanie we wszystkich programach szkoleniowych zasady pomocy pakietowej dla kobiet pracujących lub uzupełniających wykształcenie, co wymaga zwiększenia środków Funduszu Pracy i Krajowego Urzędu Pracy w roku 2001 i latach następnych.

Podsumowanie:

Prezydium KK NSZZ "Solidarność" uważa, że *Narodowy Plan Działań* winien być poddany szerokiej debacie publicznej z udziałem przedstawicieli rządu, samorządu terytorialnego, pracodawców oraz pracobiorców i organizacji pozarządowych zajmujących się polityką zatrudnienia i przeciwdziałania bezrobociu w wersji okrojonej o zadania I, 6, 7, 21, 31. NSZZ "Solidarność" nie wyrazi zgody na uszczuplenie praw pracowniczych wywalczonych w Polsce oraz spreycyzowanych przez MOP, co m. in. zakłada *Plan Działań*, wbrew idei *Strategii*, która miała przysporzyć nowych miejsc pracy, a nie ude- rzać w pracowników i bezrobotnych.

BIULETYN INFORMACYJNY NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

26 - 600 Radom
ul. Traugutta 52
tel. 36 25161, fax 36 238 04
Redakcja: Paweł PODLIPNIAK
tel. 360 - 03 - 38
Skład: M.W.

Wykonano przy użyciu sprzętu z dotacji
Instytutu Wolnych Związków Zawodowych AFL-CIO

.....
egzemplarz bezpłatny